

BARBARA BRUZIEWICZ-MIKŁASZEWSKA¹, ALEKSANDRA RUPOCIŃSKA²

Profesor dr hab. med Władysław Dobrzaniecki (1897-1941) – prekursor chirurgii plastycznej i estetycznej w Polsce i jego pacjent, Bogusław Schaeffer (1929-2019)

Professor Władysław Dobrzaniecki (1897-1941) – precursor of plastic and aesthetic surgery in Poland and his patient, Bogusław Schaeffer (1929-2019)

¹Komisja Historyczna Dolnośląskiej Izby Lekarskiej

²Akademia Muzyczna im. K. Lipińskiego we Wrocławiu

Słowa kluczowe: historia medycyny kresów południowo-wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej, historia polskiej chirurgii plastycznej, rozszczep warg i podniebienia, biografia profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie

Key words: history of medicine of the south-eastern borderland of the Second Polish Republic, history of Polish plastic surgery, cleft palate, cleft lip, Biography professor of the Jan Kazimierz University in Lwów

Streszczenie

Autorki przedstawiają sylwetkę prekursora chirurgii plastycznej w Polsce w aspekcie chirurgiidziecięcej oraz pionierskiej operacji rozszczepu warg i podniebienia. Prof. dr hab. med. Władysław Dobrzaniecki (1897-1941) był jednym z najmłodszych profesorów lwowskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza, uczniem prof. Hilarego Schramma (1857-1940), zamordowanym przed osiemdziesięciu laty, 4 lipca 1941 roku przez Niemców. Pozostawił trwałe ślady w historii medycyny i polskiej chirurgii plastycznej.

Summary

Authors presents the life and professional and scientific ways of dr Władysław Dobrzaniecki (1897-1941), pupil of prof. Hilary Schramm (1857-1940). He was one of the youngest professors of Jan Kazimierz University in Lwów, murdered eighty years ago, on 4th of July 1941 by Germans.

Wstęp

W roku 2021 mija osiemdziesiąta rocznica mordu dokonanego przez Niemców na polskich profesorach lwowskich. W nocy z 3 na 4 lipca 1941 roku na Wzgórzach Wuleckich, z rozkazu doktora prawa i hitlerowskiego zbrodniarza, SS – Oberführera Eberharda Schöngartha zamordowano 52 osoby. Byli to naukowcy głównie z lwowskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza i Politechniki Lwowskiej.

Aresztowano także żony kilku profesorów i ich pełnoletnich synów. Dwudziestoletni Tomasz, syn profesora stomatologii Antoniego Cieszyńskiego uratował się tylko dlatego, że jego matka powiedziała Niemcom, że jest on siedemnastolatkiem. Zatrzymano również i zamordowano przypadkowe osoby, które akurat przebywały w domach profesorów: gości, służbę oraz członków rodzin. Nazwiska i adresy kilkudziesięciu profesorów Niemcy mieli wcześniej przygotowane. Później wyszło na jaw, że listę proskrypcyjną sporządzili współpracujący z Niemcami ukraińscy studenci związani z organizacją Ukraińskich Nacjonalistów.¹

Wiemy o tym również z relacji hrabiny Karoliny Lanckorońskiej, która była porucznikiem Armii Krajowej i działaczką Rady Głównej Opiekuńczej.² W 1942 roku w Stanisławowie docent Lanckorońską aresztowało gestapo. Przesłuchiwał ją Hauptsturmführer Hans Krüger, który wcześniej brał udział w lwowskiej zbrodni w lipcu 1941 roku.

Jednym z zamordowanych wówczas był prof. Władysław Dobrzaniecki wraz z przyjacielem doktorem praw Tadeuszem Tapkowskim i domownikiem, jego szoferem Eugeniuszem Kosteckim.

Akcja we Lwowie była częścią niemieckiego planu wymordowania polskich inteligentów. Miała także tło rabunkowe. Z mieszkania prof. W. Dobrzanieckiego dzieła sztuki i cenny inwentarz zagarnął holenderski współpracownik gestapo i hitlerowski zbrodniarz Pieter Menten, który brał udział w aresztowaniu oraz przesłuchiowaniu profesorów. Eberhard Schöngarth nie został nigdy osądzony za liczne zbrodnie. SS – Sturmführer Walter Kutschmann (według Szymona Wiesenthala był dowódcą egzekucji na Wzgórzach Wuleckich) został aresztowany dopiero w 1986 roku, ale podobnie jak Hans Krüger (który przyznał się do osobistego uczestnictwa w zbrodni) nigdy nie został ukarany.

Chirurgia plastyczna rozwinęła się niezwykle dopiero w latach siedemdziesiątych XX wieku, choć jesz-



Ryc.1. Fotografia prof. W. Dobrzanieckiego

cze w XIX wieku we Lwowie prof. Grzegorz Ziembicki opisał przypadek wrodzonego zupełnego rozszczepu wargi górnej oraz podniebienia twardego i miękkiego. Rozszczepy takie operowano ze wskazań życiowych. Jak pisał G. Ziembicki są to „(...) zabiegi wymagające doświadczenia, wiedzy i precyzji. Wyniki można ocenić dopiero po zakończeniu wzrostu. Złe następstwa niewłaściwego operowania zostają na całe życie w postaci niedorozwojów i deformacji szczękowych, niezrozumiałej mowy i rażącego wyglądu.”³

Przed II wojną światową w Warszawie, w Szpitalu Ujazdowskim chirurgią plastyczną zajmował się dr Stanisław Michałek-Grodzki (1889-1951). Po wojnie

1 Wywiad z Dieterem Schenkem przeprowadzony przez Adama Tycnera, „Uważam Rze – Historia” nr 7/2012, s. 58-59

2 K. Lanckorońska, *Wspomnienia wojenne*, wyd. Znak, Kraków 2002

3 G. Ziembicki, *Przedstawienie chorego z zupełnym wrodzonym rozszczepem lewej połowy wargi górnej, podniebienia twardego i miękkiego*, *Przegląd Lekarski*, 1897, T. XXXVI, nr 12, s. 154

pracował on w Polanicy-Zdroju.⁴ Jego następcą jako ordynator oddziału a następnie dyrektor szpitala, został prof. Michał Krauss (1927-2010).

Jak wymagająca i dziś jest to dziedzina, pisze znany w Europie i świecie prof. dr h. c. Kazimierz Kobus, wieloletni dyrektor Szpitala Chirurgii Plastycznej w Polanicy Zdroju i do 2008 roku kierownik Kliniki Chirurgii Plastycznej Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu: (...) chirurgia plastyczna zajmuje się korekcją zniekształceń wrodzonych, pourazowych, leczeniem schorzeń destrukcyjnych oraz leczeniem anomalii wymagających korekcji wyglądu i aparycji włącznie. Jest to ogromny obszar działania wymagający opanowania elementów wielu specjalności zarówno zabiegowych jak i nieinwazyjnych oraz nauk podstawowych.⁵

Prekursorem chirurgii plastycznej i estetycznej w Polsce był prof. dr hab. Władysław Dobrzaniecki. Urodził się 24 września 1897 r. w Zielińcach, wsi sołectkiej, w parafii Piłatkowice, gmina Jezierzany, pow. borszczowski (ówczesna Galicja, dzisiejsza Zachodnia Ukraina), gdzie jego ojciec był oficjalistą dworskim. W 1918 r. brał udział w obronie Lwowa. Studiował na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, z przerwą (jako uczestnik Armii Ochotniczej) na udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. W trakcie studiów należał do korporacji studentów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza „Obotritia”. Współpracował w niej między innymi z Tadeuszem Marciniakiem i Teofilem Zaleskim, którzy po II wojnie światowej organizowali Wydział Lekarski Akademii Medycznej we Wrocławiu a następnie wiele lat kierowali jednostkami naukowo-dydaktyczno-klinicznymi wrocławskiej uczelni. W 1924 roku uzyskał dyplom doktora wszech nauk lekarskich. W latach 1924-1933 pracował jako asystent w Klinice Chirurgicznej kierowanej przez prof. Hilarego Schramma (1857-1940).⁶

Odbывał staże specjalizacyjne w Austrii, Niemczech, Włoszech i Francji. Dłuższy czas pracował w Paryżu na oddziale chirurgii szczękowo-twarzowej prof. Leona Dufourmentela (1884-1957), ojca prof. Claude Dufourmentela (1915-2012), późniejszego twór-

cy Francuskiego Towarzystwa Chirurgii Plastycznej i Odtwórczej oraz prof. Noëla Bourneta. W Strasburgu, w klinice René Leriche'a przygotował rozprawę pt. *Obecny stan chirurgii układu współczulnego* na podstawie której habilitował się w 1931 r. we Lwowie u prof. H. Schramma.

Władysław Dobrzaniecki był zaangażowany w działalność społeczną i polityczną. Razem z Tadeuszem Marciniakiem i Teofilem Zaleskim należał do Narodowej Demokracji. Działał również bardzo aktywnie we Lwowskiej Izbie Lekarskiej i został wybrany do Naczelnej Izby Lekarskiej – jej ostatniej, V przedwojennej kadencji.

W latach 1936-1938 był ordynatorem Państwowe- go Szpitala Powszechnego oraz Oddziału Chirurgii Szpitala Dziecięcego św. Zofii. We Lwowie tuż przed II wojną światową zoperowano z powodu rozszczepu wargi, wyrostka zębodołowego i podniebienia urodzonego w 1929 roku młodego pacjenta, Bogusia Schaeffera.⁷ Najprawdopodobniej (przekaz rodzinny) była to operacja przeprowadzona przez prof. Władysława Dobrzanieckiego w Szpitalu Dziecięcym św. Zofii po konsultacji profesora stomatologii Antoniego Cieszyńskiego (1882-1941). Dziecko, wysłane później na kolonie letnie, samo, po upiornych przeżyciach, przez Kazachstan jako nastolatek wróciło po II wojnie światowej do Polski. Po latach badając pacjenta zewnątrznie stwierdzono umiarkowany niedorozwój szczęki i lekkie porozszczepowe zniekształcenia nosa i wargi, wymowę zrozumiałą, lekko nosową.

Bogusław Schaeffer (1929-2019) został wybitnym kompozytorem, dramaturgiem, grafikiem i pedagogiem. Z pewnością dzięki przebytej w dzieciństwie udanej operacji rozszczepu możliwa była jego nieprzeciętna artystyczna i naukowa kariera. Jest on autorem ponad 600 kompozycji muzycznych, kilkudziesięciu sztuk teatralnych, grafik a także monografii, artykułów i publikacji, poświęconych muzyce współczesnej oraz historii muzyki. Bogusław Schaeffer był profesorem kompozycji w Akademii Muzycznej w Krakowie, a od 1987 roku także w Mozarteum w Salzburgu. Jako nauczyciel akademicki współpracował także między innymi z uczelniami w angielskim Yorku, holenderskim Middelburgu a także z Uniwersytetem Jagiellońskim. Był redaktorem Polskiego Radia w Krakowie. Współpracował także ze Studium Eksperymentalnym Polskiego Radia w Warszawie i Studium Muzyki Elektroakustycznej w Akademii Muzycznej w Krakowie. Otrzymał wiele znaczących nagród i wyróżnień, między innymi wielokrotnie Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki. Został uhonorowany

⁴ Ciesielska Maria, *Dr Stanisław Michałek-Grodzki (1889-1951) – twórca polskiej szkoły chirurgiiplastycznej*, „Nowa Medycyna”, 2019, 26 (4), s. 146-150

⁵ K. Kobus, *Ze skalpelem po świecie*, wyd. UM im. Piastów Śląskich, Wrocław 2019, s. 148, 155-156

⁶ A. Kierzek, *Laryngologiczne dokonania Hilarego Schramma (1857-1940), lwowskiego chirurga, pioniera chirurgii dziecięcej*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, Poznań 2019, T. 82, s. 34

⁷ B. Bruziewicz-Mikłaszewska: Informacja własna – rozmowa z Janiną Schaeffer przeprowadzona w lipcu 1984 r.



Ryc.2. Collage pamięci Bogusława Schaeffera (1929-2019) aut. Nicole Younes-Schaeffer, archiwum prywatne

także Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1972), Nagrodą Związku Kompozytorów Polskich (1977), Nagrodą Miasta Krakowa (1977), Nagrodą Fundacji im. Alfreda Jurzykowskiego w Nowym Jorku (1999), Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” (2006), tytułem doktora honoris causa Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie (2017). W 2009 roku został Honorowym Obywatelom Miasta Krakowa. Był przeuroczym dowcipnym człowiekiem, kochanym przez studentów. Zmarł 1 lipca 2019 roku w Salzburgu. Pośmiertnie odznaczony został Wielkim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski.

Władysław Dobrzaniecki w 1939 r. został profesorem i kierownikiem Kliniki Chirurgii Uniwersytetu Jana Kazimierza. Po wybuchu II wojny światowej był komendantem Szpitala Wojskowego DOK 6 we Lwowie i ordynatorem w Polowym Szpitalu Wojennym.⁸

Po wejściu Sowieców do Lwowa i utworzeniu Instytutu Medycznego został mianowany kierownikiem Szpitala Chirurgii. Od 23 września 1939 r. z prof. W.

Dobrzanieckim pracowała na jego oddziale Jadwiga Bronisława Witkowska, ps. Jagoda, sanitariuszka, która po maturze w 1937 r. ukończyła kursy ZHP przy Szkole Morskiej w Gdyni-Redłowie i asystowała z dr. Zbigniewem Drzewskim przy poważnych zabiegach operacyjnych z chirurgii ogólnej i plastycznej jako instrumentariuszka.⁹

Profesor dr hab. W. Dobrzaniecki ogłosił 50 prac naukowych z zakresu chirurgii plastycznej, chirurgii jamy brzusznej, urologii, transfuzjologii i chirurgii doświadczalnej, w tym m.in. na temat sympatektomii periarterialnej (wycięcia nerwu układu sympatykotonicznego okołotętniczego). W zakresie chirurgii twarzoczaszki opublikował wspólnie z prof. Tadeuszem Ostrowskim pracę *Obwodowe porażenie nerwu twarzowego leczone przez wycięcie szyjnego zwoju współczulnego* (1935). W języku francuskim zostały ogłoszone prace pod tytułem: *Influence de l'ablation des gâglions sympathiques sur l'évolution des différentes formes de greffes cutanées autoplastiques et homoplastiques...* par Władysław Dobrzaniecki (1930) oraz *Influence de la suppression de l'excrétion de la parotide sur la glycorégulation* par Władysław Dobrzaniecki et Emil Michalowski (1931).

⁸ Biogram w: Jan Bohdan Gliński – *Słownik biograficzny lekarzy i farmaceutów, ofiar drugiej wojny światowej*. Wyd. Naczelna Izba Lekarska, Urban&Partner, Wrocław 1997, s. 69-70.

⁹ Memoriał generał Marii Wittek, www.kpbc.umk.pl

Wykonał w dwie prekursorskie operacje kardiochirurgiczne na zranionym sercu i przeprowadził operację wycięcia olbrzymiego tętniaka aorty szyjnej. W ramach badań anatomicznych zajmował się schorzeniami nerwu przedkrzyżowego i splotu podbrzusznego górnego. Był prekursorem polskiej kardiochirurgii i współczesnej chirurgii plastycznej.

Władysław Dobrzaniecki aresztowany przez Niemców został zamordowany przez Gestapo na Wzgórzach Wuleckich we Lwowie w grupie 25 profesorów lwowskich wyższych uczelni w nocy z 3 na 4 lipca 1941 roku. Zginął w wieku 44 lat.

Aresztowano go i rozstrzelano z przyjacielem, równolatkiem, doktorem praw Tadeuszem Tapkowskim i Eugeniuszem Kosteckim, mężem gospodyni domu profesora. Pani Józefa Kostecka, która było wówczas w ciąży z późniejszym dr. Zbigniewem Kosteckim, zeznała, że „(...) hitlerowcy opróżnili kasę z z biżuterii i dolarów, zabrali trzy pary irchowych rękawiczek i inne rzeczy, które zapakowali do walizki. W domu były antyki, dywany perskie, obrazy znanych malarzy polskich; wszystko zostało zrabowane i wywiezione trzeciego dnia po morderstwie”^{10, 11}

Mieszkanie prof. W. Dobrzanieckiego przy ul. Romanowicza zajął Ukrainiec, dr med. Wołodimir Wreciono, brat Jewhena Wreciono, komendanta ukraińskiej policji we Lwowie, którego przyjacielem był Holender, Pieter Nicolas Menten (1899–1987).^{12, 13, 14, 15, 16, 17}

Pani Kostecka w swej relacji pisała: „(...) z mego pokoju wzięli tylko obraz Kossaka „Orlęta lwowskie”

10 Relacja Józefy Sawickiej, primo voto Kosteckiej z 6 września 1981 r. o aresztowaniach profesorów lwowskich w lipcu 1941 r. [w:] Z. Albert, *Każń profesorów lwowskich lipiec 1941 r. Studia oraz relacje i dokumenty zebrane i opracowane przez Zygmunta Alberta*, Wyd.Uniw. Wrocław.1989, s. 352-354

11 D. Nespiaak, *Tadeusz Ostrowski*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, 22/2018, s. 264

12 T. Cieszyński, *Władysław Dobrzaniecki* [w:] *Sylwetki chirurgów polskich*, wyd. Ossolineum, 1982, s. 34

13 D. Schenk, *Noc morderców. Każń polskich profesorów we Lwowie i holokaust w Galicji Wschodniej*, wyd. Wysoki Zamek, 2012

14 Zb. Kostecki, *Czy ja jestem kresowiakiem*, „Nowa Trybuna Opolska”, 18 listopada 2012 r.

15 A. Biedrzycka, *Kalendarium Lwowa 1918-1939*, wyd. Universitas, Kraków 2012, s. 225

16 T. Ceypek, *Lwów w czasach trudnych. Notatki naocznej świadka*, wyd. Naczelna Izba Lekarska, Kraków–Katowice 2011, s. 48

17 G. Mazur, J. Skwara, J. Węgiński, *Kronika 2350 dni wojny i okupacji Lwowa 1 IX 1939-5 II 1946*, Kraków 2007, s. 202, 204, 337

który dostałam na prezent ślubny od p. prof. Dobrzanieckiego (...) gdy się dowiedziałam, że oni już nie żyją, rozchorowałam się na nerki i do rozwiązania ciąży byłam na Łyczakowie w szpitalu. Opiekę miałam bardzo dobrą, bo tam byli lekarze, którzy mnie znali...”¹⁸

(...) tego samego roku urodziłam mego kochanego syna. Ważył niecałe dwa kilogramy, kości skórą pociągnięte. Położna, która go odbierała mówiła, że przez 29 lat jej pracy pierwsze takie dziecko odbierała, ale pocieszała mnie, że bardzo zdrowe serce i płuca. Potrzeba mu tylko dużo ciepła (...) Ja u p.profesora pracowałam od 1935 r. W 1939 roku w październiku wysłałam za męża. Pan profesor był nam za świadka na takim małym przyjęciu i oczywiście na ślubie. Potem mieliśmy się wyprowadzić na Hołosko, bo męża siostra miała tam swój dom. Ale p. profesor bardzo nas prosił, żebyśmy go nie zostawiali samego. Mówił: „macie gdzie mieszkać, co jeść, to po co macie iść na Hołosko? Jak się skończy wojna to ja Wam dam mieszkanie w mieście takie jakie zechcecie”. Zdecydowaliśmy się zostać. On, to znaczy profesor był dla nas bardzo dobry (...).”

Epilog

Lek. med. Zbigniew Kostecki (syn Eugeniusza i Józefy z d. Panek) urodził się 27 sierpnia 1941 r. we Lwowie. Po wojnie zamieszkał z rodziną w Łańcucie. W latach 1961-1968 studiował medycynę w Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach. W latach 1969-1971 pracował jako chirurg w Szpitalu Powiatowym w Jarosławiu, a w latach 1971-1973 w Szpitalu Powiatowym w Koźlu. Po wyjeździe z Polski od 1973 r. pracował w Szpitalu Katolickim św. Elżbiety w Meersbuch-Lank w RFN. W 1976 r. przeniósł się do Szpitala Ewangelickiego w Düsseldorfie. W latach 1977-1980 pracował jako chirurg w klinice urazowej w Duisburg-Buchholz. Od 1981 r. prowadził prywatną praktykę lekarską w Krefeld i przyjmował na staż u siebie polskich studentów i młodych lekarzy.

Od 1975 r. był aktywnym członkiem organizacji polonijnych w Niemczech, m.in. od 1992 r. był Prezesem Polskiego Towarzystwa Medycznego w Niemczech i nawiązał kontakty z Dolnośląską Izbą Lekarską. Od 1993 r. był członkiem Kongresu Polonii Niemieckiej. Jest autorem wielu artykułów z zakresu ochrony zdrowia w prasie medycznej i twórcą stron internetowych dla Polonii.

Na fasadzie gmachu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie widnieje napis: „Patriae decori civibus educandis” czyli: „wykształceni obywatele są ozdobą

18 Z. Albert, *Każń profesorów lwowskich*, wyd. Uniw. Wrocław. 1989, s. 356.



Ryc. 3. Dr Zbigniew Kostecki przy planszy prezentującej prof. W. Dobrzanieckiego, z którym na Wzgórzach Wuleckich zginął jego ojciec Eugeniusz

Ojczyzny”. Taką ozdobą był niewątpliwie prof. dr hab. Władysław Dobrzaniecki, który wiele mógłby jeszcze dokonać, gdyby mógł żyć.

4 lipca 2011 roku we Lwowie odsłonięto nowy pomnik pomordowanych polskich profesorów. Do dziś nie ma na nim pełnej listy tych, którzy zginęli na Wzgórzach Wuleckich. Zbrodnia ta nie została przez historię nawet nazwaną a mordercy nie zostali nigdy ukarani.

Dr med. Zbigniew Kostecki, emerytowany lekarz chirurg, który urodził się jako pogrobowiec, syn wspomnianego wcześniej w niniejszym artykule Eugeniusza Kosteckiego (aresztowanego w domu prof. W. Dobrzanieckiego i razem z profesorem rozstrzelanego na Wzgórzach Wuleckich) 4 lipca 2011 we Lwowie poczuł się całkowicie zignorowany i niepotrzebny. „(...) Ta uroczystość bardzo mnie rozżaliła. Szczególnie jeśli chodzi o prezydenta Wrocławia, Rafała Dutkiewicza, który w całej tej uroczystości i przy tylu przemówieniach nie znalazł nawet dwóch minut, żeby mogły się wypowie-

dzieć rodziny pomordowanych. (...) Nie dopuszczono do głosu także niemieckiego historyka, który napisał i wydał w Niemczech książkę o tej niemieckiej zbrodni. Dieter Schenk, syn gestapowca przyjechał tutaj, aby uklęknąć przed pomnikiem i publicznie wyznać winę swoich współziomków. Niestety, nikt mu na to nie pozwolił: ani prezydent Wrocławia ani mer Lwowa.”¹⁹

Profesorowi Władysławowi Dobrzanieckiemu, który pozostawił po sobie znaczący ślad w dziejach polskiej medycyny należy się pamięć. Dr Zbigniew Kostecki o nią dba. „Non omnis moriar”!

19 J. Borzęcki, *Skandaliczne przemówienie i zakazane słowo „polskich”*, „Kurier Galicyjski”, 15-28 lipca 2011, nr 13 (137), s. 9.